GAZETA KRAKOWSKA

Nro 36.

z KRAKOWA dnia 6 MAJA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

(Artykuł nadesłany od Szkalbmierza.)

Osobliwą wiadomość czytaliśmy tu w Numerze 34 Gazety Krakowskiey pod dniem 12 Kwietnia r. b. z Gdańska, iakoby tamże korzec pszenicy miary Polskiey stał tylko po złp: 21 gr: 10; bo tak wypada ieśli za Łasztów 3 i 1/3 za płacono złp. 640. — Nie mówiąc nic o innych gatunkach Produktów naszych równie mało tam popłacaiących mamy sobie tylko za przyzwoity czyn zwrócić uwagę wszystkich maiących w tem interess Obywateli Ziemian, aby łatwo podobnym wieściom umyślnie zapewne rozsiewanym nie zawierzali ku własney szkodzie, ponieważ z dobrego zrzódła iest przeciwnie wiadomo, iż na Wołyniu i Ukrainie skupowano w zeszłym miesiącu do Odessy na Angielskie okręty pszenicę płacąc czetwerń, to iest siedm cwierci naszey miary, po 14 Rubli miednych, a przeto korzec nasz Polski wychodził tamże na przeszło 14 złp: Zważywszy teraz koszt przewozu lądem do Odessy, koszt składu i t. p, tedy oczywiście nie mogłaby przyysdź tak tanio ieszcze kupuiącym ią tam Anglikom, iak ią Gdańszczanie onymże pozbywaią. — Porównawszy do tego transport ogromnie daleki morzem z Odessy do Anglii, a tak bliskim, iaki iest z Gdańska do Portów Angielskich, musielibyśmy przyznać iedno z dwoyga, że albo Anglicy rachować nie umieią; albo, co podobno pewnieysza, że z naszey łatwowierności iakowiś spekulanci chcieliby grubo korzystać.

Teraz, kiedy w Izbie niższey Parlamentu bil zbożowy iuż przeszedł szczęśliwie; kiedy kwarter pszenicy (10 cwierci Polskich) iest w cenie od 65 do 70 szylingów, czyli od 120 do 140 złp: — a zatem, kiedy nasz korzec wypada na zł: 52 do 56; a gdyby nawet podług oznaczonego w prawie minimum wychodził tylko na zl: 48; mogliżby Gdańszczanie, umieiący pewnie dobrze rachować, tak łaskawie i z tak wspaniałem po święceniem zysków, pszenicę naszą Polską sprzedawać Angielskim kupcom?

Z Warszawy d. 27 Kwietnia.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć postanowieniami Swemi z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. raczył nayłaskawiey mianować:

JPP. Walentego Domżalskiego Referendarza Stanu Nadzwyczaynego, Naczelnika

Wydziału dochodów niestałych w Kommissyi Rzadowey Przychodów i Skarbu Kawalerem orderu S. Stanisława II. Klassy.

Antoniego Bobrowskiego, Radcę Prokuratoryi Jeneralney, Referendarzem Stanu Nadzwyczaynym.

Kommissyia Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza, iż Rada Administracyyna Królestwa postanowieniem na dniu 7 m. b. wydanem, zapisy testamentem przez Pawła Gostomskiego Chorążego Ziem Pomorskich na dniu 2 Listopada 1821 r. w formie taiemney zdziałanym poczynione, iako to:

1. Na posagi dla dwunastu Panien stanu szlacheckiego przyzwoitą maiących edukacyą, dla każdey po 3000 zł: Pol: czyli razem zł: Pol: 36,000.

2. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie summę zł: Pol: 4000.

3. Dla Szpitala S. Ducha w Warszawie summę zł: Pol: 3000.

4. Dla Szpitala S. Rocha w Warszawie summę zł: Pol: 3000.

5. Dla Szpitala S. Kazimierza w Warszawie summę zł: Pol: 3000.

6. Dla Szpitala S. Łazarza w Warszawie summę zł: Pol- 3000.

7. Dla Szpitala OO. Bonifratrów w Warszawie summę zł: Pol: 3000.

8. Dla Szpitala parafialnego w Nowym Mieście summę zł: Pol: 2000.

9. Dla Szpitala parafialnego w Michałowicach summę zł: Pol: 2000.

10. Dla Szpitala parafialnego Sielunskiego summę zł: Pol: 2000.

11. Dla Szpitala parafialnego Gąssewskiego summę zł: Pol: 2000.

12. Dla Zgromadzenia XX. Kapucynów w Nowym Mieście, w celu odbywania dwa razy do roku missyi w Gostomi i Brzostówcu summę zł: Pol: 6855.

Stosownie do Art: 910 Kodexu Cyw: z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdziła.

W Warszawie dnia 21 Kwietnia 1827 r.

w Zastępswie Ministra Prezyduiącego,
Radca Stanu
M. *Woźnicki.*
Za Sekretarza Jeneralnego,
K. *Hoffmann.*

Kurs Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez 1go Kuponu białych.

Przedaiący żądaią .	zł. 81	gr.	—
Kupuiący ofiaruią	— 80	—	15
Istotnie przedano	— 80	—	22

W Warszawie dnia 26 Kwietnia 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Dziennik Petersburgski Pszczołka Północna zawiera o Koncercie Pani Szywanowskiey danym w Petersburgu dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. następuiący artykuł:

„Znawcy, artyści i lubownicy Muzyki oddaią iednomyślnie należne talentowi Pani Szymanowskiey pochwały. Wprawiła ta Artystka wszystkich w zachwycenie urokiem nieporównaney gry swoiey. Połączyła w niey przez nadzwyczayną sztukę niepospolitą biegłość, czucie, życie i ten wysoki ideał harmonii poruszaiący serce i mogący się nazwać poezyią Muzyki. Ożywiony iey ręką instrument czaruiące wydawał tony. Znawcy choć zwykle skąpi w pochwałach, zgodzili się na to, że nie masz nikogo, któryby wyrównał Pani Szymanowskiey w legato i cantabile, że ona przelewaiąc z naydoskonalszą expressyią w duszę słuchaiących naywznioślejsze myśli kompozytora, przebywa sztuką niezró-

wnaną nayzawilsze trudności, a przez to nie odrywa bynaymniey uwagi słuchacza. Lubownicy muzyki z uniesieniem uwielbiaią owe przyiemne zlewania się tonów albo raczey ten śpiew ust i ową niepoiętą zręczność w przeyściu z iednego tonu w drugi, a w całey exekucyi widzą to czucie, tę słodycz, tę lekkość i łatwość gry, które będąc cechami prawdziwego talentu zachwycaią duszę.

" Te to były iednomyślne odgłosy pochwał któreśmy na Koncercie Pani Szymanowskiey słyszeli, i te udzielamy publiczności naszey. Wyznać należy, że Fortepian, Arfa i Gitara są instrumentami, które męszczyźni niesłusznie płci piękney odbieraią. Męszczyzna mocą gry swoiey więcey robi wrażenia i wychodzi, że tak powiemy, z granic przeznaczenia tychże instrumentów, przełamuiąc nayzawilsze trudności i wykonywaiąc twory dla całey orkiestry przeznaczone. Jest to zaszczytem i sławą znakomitego Mistrza. Żaden z nich iednak nie zdoła nadać tym tkliwym instrumentom tego powabu i uroku, tey słodyczy i tych czaruiących wdzięków, które przenikaią serce, zapalaią wyobraźnię, i przenoszą słuchacza w krainę marzeń, w przybytek poetyckiey harmonii. Wszystko to iest udziałem, iest własnością płci piękney. Nie bez przyczyny pod iey postacią starożytni wystawiali Gracyie.

" Pomimo naygorszey pogody i bezdróż liczna bardzo publiczność zgromadzoną była. Nayznakomitsze osoby obecnością swoią dodawały świetności temu Koncertowi, tak, iż powiedzieć można, że horyzont zasiany był gwiazdami. Dam było bardzo wiele. Gdy Pani Szymanowska grała, iak naywiększa panowała cichość, a za każdą przerwą rozlegały się po całey sali powszechne oklaski. Za naymilszą poczytuiemy sobie powinność złożyć Pani Szymanowskiey podziękowanie w imieniu całey publiczności za niewymowną przyiemność, iaką zachwycaiąca gra iey sprawiła. Mamy nadzieię, że nie po raz ostatni Pani Szymanowska dała nam się słyszeć i że choć ieden ieszcze Koncert dla nas poświęci. „

Tenże Dziennik pod dniem 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. pisze co następuie: "Naymiłościwszy nasz Monarcha, dobroczynny Opiekun sztuk pięknych, raczył łaskawie obdarzyć P. Szymanowską po iey Koncercie kosztownym brylantowym fermoarem. „

Z Petersburga d. 1 Kwietnia D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Rozkazem dziennym N. Cesarza Jmci z dnia 28 z. m. Jenerał Adjutant Paszkiewicz został mianowany dowódcą oddzielnego korpusu Kaukazkiego, w mieysce Jenerała piechoty Jermołowa I., a Jenerał Adjutant Sipiagin mianowany Gubernatorem woyskowym w Tyflis, pod rozkazami Jenerała Adjutanta Paszkiewicza; w obowiązkach zaś Szefa dywizyi połączoney 5go korpusu piechoty, zastąpił go Jenerał-Major Baron Ludinghausen-Wolff, dowódca pierwszey brygady 1wszey dywizyi teyże broni.

Ukazem z dnia 26 z. m. N. Cesarz Jmć raczył dać klucz Szambelański, uwolnionemu od służby Pułkownikowi Hrabiemu Mateuszowi Wielhorskiemu, i mianować go członkiem Komitetu Dyrekcyi centralney teatrów.

Zgodnie ze zdaniem J. C. M. Cesarzewicza, rozkazał Cesarz Jmć ogłosić nazwiska tych członków pierwszego i tymczasowego Departamentu Wołyńskiego wyższego trybunału, którzy się zatrudniali od roku 1816 do 1824 śledztwem, nakazanem w sku

tku skarg zaniesionych przez włościan dziedzica Wrocińskiego i podać do publiczney wiadomości ośmioletnią zwłokę, iakiey się w sprawie tey dopuścili, gdyż taka niedbałość, iak z iedney strony iest widoczną obojętnością na obowiązki służby, tak z drugiey, kilkoletnie zataienie nazwisk tych, którzy zasługuią na karę za czyny nieprawne, nieporządek za sobą pociąga. Oto są nazwiska tych urzędników: W pierwszym Departamencie: Dombrowski, Erazm Pruszyński i Baltazar Komorowski, Radca Roszański. Assessorowie: Pausza, Ignacy Sosuliński, Mikołay Polanowski i Zreczek. W Departamencie tymczasowym: Prezesi: Baltazar Komorowski, Ludwik Stecki; Radcy Roszański i Antoni Nowicki; Assessorowie: Pausza, Sosuliński, Polanowski, Zreczek, Stroynowski i Janusz Nowowieyski.

Z Paryża d. 19 Kwietnia.

We Wtorek prezydował Król na radzie Ministrów, która od godziny 10tey do 1wszey po południu trwała, dziś od godziny 7mey do wpół do 9tey pracował z Ministrami skarbowym i spraw wewnętrznych, a przed Mszą przyiął na pożegnanie Posła Hiszpańskiego, Xcia Villahermosa.

Ustawa względem druków cofnioną została. Dnia 17 b. m. Wielki Pieczętarz udzielił Izbie parów następuiące rozporządzenie Królewskie: "My Karol, &c. &c. rozporządziliśmy i rozporządzamy iak następuie: Art: 1 Proiekt doustawy względem druków cofa się. Art: 2 Nasz Pieczętarz, Minister sprawiedliwości iest upoważniony do uskutecznienia ninieyszego rozporządzenia. Działo się w zamku Tuilleries dnia 17go Kwietnia 1827 roku, a trzeciego naszego panowania. — (Pod.) *Karol.* Z rozkazu Króla Pieczętarz Minister sprawiedliwości, (pod.) de Peyronnet.,, Zadziwienie w Izbie parów z niespodziewanego tego udzielenia było nadzwyczayne, a cały Paryż skoro wiadomem zostało nie posiadał się z radości. Wiele domów było tego dnia oświeconych, a nazaiutrz w wieczór kilkanaście ulic. Z radości z powodu cofnienia tey ustawy członki drukarni P. Carpentier-Mericourt wniosły do cyrkułowego biòra ubogich 100 Fr. Wszystkie Gazety wysławiaią Króla, że w rocznicę wiazdu swoiego do Paryża zapewnił wolność prass, ròwnie iak przy wstąpieniu na tron zniósł cenzurę. Dziś właśnie rok iak Izba parow odrzuciła prawo pierworodzeństw. Kommissyia tey Izby ukończyła iuż była swe prace nad ustawą względem druków i nadała iey inną postać, którą zapewne Izba tak poprawioną byłaby przyięła.

Izba deputowanych przyięła ustawę o sądach przysięgłych większością 229 głosów przeciw 58 z nie wielką bardzo odmianą od Izby parów. W teyże Izbie P. Lafitte zaiął mieysce iako deputowany.

We Środę Kardynał Macchi, dotychczasowy Nuncyusz Papiezki przy Dworze naszem, odiechał do Rzymu. Sprawował ten urząd przeszło lat 7. Dawniey był zwyczay, iż odieżdzaiący Nuncyusz otrzymywał opactwo; ale że teraźnieysze okoliczności nie dozwalaią czynić tak wielkiego daru, przeto Król udarował tylko tego Prałata złotą tabakierą dyiamentami wysadzaną z swoim wizerunkiem.

Kapitan Duval-Dailly dowodzący fregatą Circe, odpłynął dnia 12 b. m. z zapieczętowanym rozkazem, który dopiero za Gibraltarem otworzyć może, na niewiadome przeznaczenie.

Mexykański Minister Camacho iadł niedawno obiad u Hr. Villele. Pomiędzy gośćmi

tego dnia nieznaydował się pewnie Poseł Hiszpański Hr. Ofalia.

P. Lafonta, osiadły tu Amerykanin, kupił dom i większą część sprzętów po Talmie.

— Dnia 21. —

Dziennik Gwiazda, Dziennik Paryża i Monitor nie wspominaią ani słowa o cofnieniu ustawy względem druków, lecz za to inne niepodległe Gazety nie mogą się nacieszyć z tego zdarzenia, które we środę znaczna liczba ludzi drukarskich obchodziła. Przechodzili po wszystkich głównych ulicach z białą chorągwią z napisem, który ustawicznie powtarzali: Niech żyie Król! niech żyie Izba parów! niech żyie wolność druku! Tłumy ludu przebiegały ulice i okazywały swą radość. Nie przypominamy sobie, aby tu kiedy z większem uniesieniem, i oraz z większą spokoynością i zgodnością obchodzono iakową okoliczność. Przełożeni celnieyszych Xięgarń zebrali się na bankiet, dla obchodzenia wolności druku, podczas którego spełniono z wielkim zapałem następuiące zdrowia: P. Didot: Króla! P. Würz: Delfina! Jego obecność na radzie Ministrów zapewnia publiczną wolność, którey staie się obrońcą! P. Firmin Didot: Rodziny Królewskiey! P. Pourrat: Szlachetnych obrońców wolności druku w obu Izbach! P. Renouard oyciec: Oby wolność druku rozszerzyła się po całym świecie! P. Baudoin: Urzędników i śmiałych pisarzów, którzy bronili wolności druku! P. Ladvocat: kochanych naszych kollegów, którzy składali kommissyią broniącą wolności druku i gorliwie zlecenia swoiego dopełnili! Na końcu zbierano składki na rzecz instytutu wzaiemnego uczenia.

We Czwartek rano mnóstwo młodzieży wszelkiego stanu udało się w naywiększym porządku przy okrzykach: Niech żyie Król! niech żyie wolność druku! do Deputowanych którzy przeciw ustawie względem druków mówili. Niektórych nie zastali, iako to Royer Collard i Sebastianiego. PP. Kaźmierz Perrier i Beniamin Constant znaydowali się w domach, dziękowali młodzieży za ich przychylność i napominali, aby zawsze była posłuszną ustawom i przykładała się do utrzymania publicznego porządku. Ztamtąd udała się młodzież do Jenerała Lafayette, dla złożenia mu także swoiego uszanowania.

Oprócz P. Martin, Francuzkiego ajenta handlowego w Mexyku, maią także inni nasi Ajenci w południowey Ameryce otrzymać tytuły Konsulów Królewskich. Sądzą iednak, iż w tey chwili nie będzie ieszcze jeneralny Konsul mianowany.

Wyszły nasz okręt na nowe odkrycia Astrolab przybył dnia 2 Grudnia do Sidney (Neü-Süd-Wales).

Z Rzymu d. 12 Kwietnia.

Na odbytem dnia 9 b. m. taynym Konzystorzu zatwierdził Oyciec S. 6 Arcybiskupów i 17 Biskupów. Jeneralnemu zaś Wikaryuszowi w Monasterze, X. Droste de Vichering, udzielił godność Biskupa *in partibus*.

Zbudowana w Liwornie na rachunek Vicekróla Egipskiego korweta Navarino, która dnia 11 Marca ztamtąd odpłynęła, złączyła się dnia 12 t. m. rano na wysokości Porto-Ferraio z zbudowaną w Marselii korwetą Lwica. Oba te okręty przy pomyślnym wietrze widziane w kilka dni były pod Messiną.— Egipscy marynarze noszą teraz białe mundury z czerwonemi szarfami i takiegoż koloru czapki z kotwicami, co im daie przyiemnieyszą postawę, niżeli Tureckim, którzy okrytemi są powiększey części łachmanami w różnych kolorach. — Gdy handel Liworna z Grecyią dla woyny zupełnie ustał, znalazło więc to miasto nowe korzyści w handlu z Egiptem.

Z Madrytu d. 10 *Kwietnia.*

Poczytuią tu za rzecz ważną, iż Król postanowił przepędzić tu z całym Dworem Wielki Tydzień, nie w Eskuriał. Wszyscy Grandowie Hiszpańscy, którzy dla politycznych mniemań nie są obecnemi, wezwanemi zostali, aby znaydowali się na obchodach, które Król z Rodziną swoią odbywać będzie. Okoliczność ta nie iest bez znaczenia dla tych, którzy są powołanemi.

Wyrokiem Królewskim dozwolony iest wywóz z Hiszpanii bez opłaty cła bydła rogatego, koni wałachów, kóz i świń. Zabroniony zaś ogierów, klacz i owiec pięknej wełny.

Naczelny Wódz obserwacyynego woyska przysłał tu z wielkim pośpiechem 3ch nadzwyczaynych gońców, poczem Ministrowie nagle zwołanemi zostali, i potem rownie szypko wyprawiono gońca do Jenerała Sarsfielda. Sądzą, iż niedostatek pieniędzy na żołd woyska lub zbliżenie się woyska Angielskiego do granic naszych z powodowało tego Jenera do uwiadomienia o tem Rządu. Z Katalonii przybywaią także ustawicznie gońcy. Rząd nie może tę trochę woyska, które znayduie się ieszcze w Arragonii, ztamtąd odciągnąć, gdyż i tam okazuią się znaki rokoszu. Jenerał kapitan posłał z osady Saragoskiey 4 kompanije do Tortosy. Wczoray jeneralny Dyrektor policyi złożył Królowi listy z Katalonii i miał długą z J. K. M. naradę.

Zdaie się, iż odkryty w prowincyi Cuenca (nowey Kastylii) spisek, o którym Rząd ciągle zachowuie milczenie, miał wielkie rozgałęzienie tak w Madrycie, iako też po prowincyiach. Ochotnicy Królewscy, którzy na samą wieść o spisku zebrali się z własnego natchnienia z okolicznych wsi Kuency w liczbie do 1200, zabrali buntownikom 120 sztuk sukna na mundury, 500 karabinów i wiele innych rzeczy. Z zezna okazało się, iż dostawione im sukno i pieniądze pochodziły od nieiakiego Anzelmo Cuesta, który pochwycony i do Madrytu odesłany został. Należący do tego spisku Hr. Cervera zastrzelił się.

Bawiącym za granicą Grandom grozi odięcie pewnych dochodów, które pochodzą z różnych odnóg administracyi, ieżeli do kraiu nie powrócą.

Nowe miasto ma bydź w Estramadurze wystawione w okolicy, którą nazywaią Lomo de la Liebre i Montes Quadros, i otrzyma nazwisko po imieniu naszey Królowey Santa Amalia. Stu mieszkańców z San-Benito wyiednali na to zezwolenie Króla.

Donna Rosa Lopez, zmarła w Madrycie wdowa po bogatym garbarzu, odkazała klasztorom Karmelitów i San-Gil-aegidius w stolicy cały niemal do 5 mill. realów wynoszący maiątek. Wykonawcy testamentu donieśli Rządowi, iż po zmarłey znaleźli do 200,000 franków w gotowiźnie, które nakazano złożyć w skarbie na opłatę taxy od dziedzictwa, ponieważ niema żadnych krewnych w prostey linii i spadek dostaie się w umarłe ręce, a opłata Rządowi w takim przypadku wynosi 25 do 35 od sta.

Za wdaniem się Królewien Portugalskich dozwolonem bydź ma dowodcom rokoszanów Portugalskich bawienie w Hiszpanii.— Przybyły do Hiszpanii z Francyi nieznaiomy, przy którym znaleziono odezwy na rzecz Infanta Miguel, został uwięziony, a sprawuiący interessa Portugalii żąda iego wydania.

Rząd odebrał wiadomość, iż z Kolumbii odpłynęły do Europy iedna fregata, dwie korwety i dwie galery, dla krążenia pod brzegami Hiszpańskiemi.

Z Lizbony d. 4 Kwietnia.

Onegday ustały tu nadzwyczayne środki przezorności, to iest podwoienie straży, i tam daley.

Nadworny Lekarz i Sekretarz prywatny Reientki, Doktor Abrantes, który wczasie wybuchłego w Algarve buntu na prośbę Posła Angielskiego (ponieważ z wychodniów Hiszpańskich utworzyć chciał korpus) do Rio-Janeiro posłany został, powrócił tu onegday po 58dniowey żegludze, i miał zaraz posłuchanie u Reientki. Przywieść miał wyrok Cesarza, ażeby Stany nie rozeszły się póty, póki nie ustanowią organicznych ustaw, i oraz zapowiedzenie, że J. C. M. przybędzie w Czerwcu do Portugalii.

Po zakończeniu posiedzeń Stanów Hr. Sampayo obiął znowu naczelne dowództwo w prowincyi Estramadurze, a Margr. Vensa i Hr. Lumiares powrócili na swoie stopnie w woysku. Oczekiwany tu iest z Londynu Margr. Palmella, który iak głoszą otrzyma urząd Ministra, a Hr. Villareal odieżdza za dni kilka na Posła do Paryża.

Dnia 20 i 22 Marca przybyła tu znaczna liczba buntowników, których woyska Jenerała Villaflor na granicy poymały, i oprowadzonemi zostali przez ulice pod strażą milicyi. Zdaie się, iż wszyscy są wieśniacy, bo nie było widać naymnieyszego śladu munduru lub karności woyskowey. Na los swóy zdawali się bydź oboiętnemi, równie iak tuteysza publiczność na ich widok. Nie wielkie także uczyniło wrażenie wylądowanie tu 50 do 60 zbiegów Hiszpańskich dnia 23, którzy z Porto przysłanemi zostali. Zaledwo 20 ludzi zebrało się na placu handlowym dla ich widzenia. Za przybyciem w granice zostali rozbroionemi, a broń na pierwsze wezwanie odesłał Villaflor władzom Hiszpańskim. W Porto pozostało się ieszczę 17 do 18 officerów Hiszpańskich. Podług doniesień z Hiszpanii przyięcie i obeyście się z Portugalskiemi zbiegami w pewnem mieyscu tak dalece było różne od obchodzenia się nawet z regularnemi woyskami Hiszpańskiemi, iż z tego powodu ieden pułk ostatnich zbuntował się.

Jenerał Angielski Clinton pracować spieszno każe nad przywróceniem linii obronney, którą Xżę Wellington w ostatniey woynie na półwyspie założył.

Dochody, które Margr. Chaves z swoiey komanderyi pobierał, zostały zasekwestrowane.

Z Londynu d. 17 Kwietnia.

Xżę Klarencyi (następca tronu) który mianowany został Wielkim Admirałem, Margrabia Londondery, P. Canning (którego pierwey odwiedzili Hr. Harrowby i P. Granville), Arcybiskup Kanterburgski i Biskup Londyński mieli w Sobotę u J. K. Mci posłuchanie. Nazaiutrz mieli go znowu P. Canning, Margrabia Anglesea i P. Copley, a wczoray sam P. Canning. Tegoż dnia odwiedzili P. Canning wszyscy na urzędach pozostali Ministrowie. Nowe ministerium nie iest ieszcze urządzone, ale ważnem iest mianowanie Lordem Kanclerzem P. Capley, i że Lord Bexley (P. Vansitart) pozostanie gabinetowym Ministrem iako Kanclerz Lankasterski, chociaż ten urząd złożył. Sądzą, iż Margr. Anglesea przyymie proponowane sobie wielkie mistrzowstwo artyleryi, które Xżę Wellington dawniey posiadał. Gazeta *John Bull* twierdzi, iż Pan Grant będzie Ministrem handlu, a Lord Wharncliffe spraw wewnętrznych.

Podług Gazety *Morning-Chronicle* Król odpisał na list Xcia Wellingtona, w którym podziękował za dostoyność jeneralissima, iż

przyymuie z takim samem ubolewaniem iego złożenie, z iakim on go podaie. Taż Gazeta wyraża, iż na godność Xiążąt wyniesionemi zostaną: Hr. Darlington, Margrabiowie Stafford, Hertford i Coningham.

Słychać, iż ieśli Xżę Kambridgi przyymie dostoyność jeneralissima, tedy Xżę Sussexu zostanie Wielkorządcą Hanoweru. Wyniesienie P. Canninga na pierwszego Ministra sprawiło w Dublinie niewymowną radość.

Margr. Cholmondeley grał w Poniedziałek w wieczór w naylepszym zdrowiu do godziny 12 w karty; o godzinie 2giey z północy uderzony został apoplexyią i wkrótce skonał. Był to wcale szacowny mąż i wielki protektor nauk i kunsztów.

Przybyli tu przez Dower Poseł Pruski Baron Bülow i Baron Humboldt.

Boliwar w odezwie swoiey pod dniem 6 Lutego oznaymił, iż składa godność Prezydenta Kolumbii. Od 14 lat iuż to po trzeci raz składa Boliwar prezydencyią, a zawsze był dotąd na nowo obierany. Tą atoli razą oświadcza, iż postanowienie iego iest niezmienne. Powodów iego do tego kroku trudno w teraźnieyszem położeniu Rzeczypospolitey zgadnąć; bo gdyby nawet okazała się potrzeba zmiany konstytucyi, któżby lepiey potrafił nią kierować, iak ten mąż, któremu nowy ten kray winien swe istnienie.

Z Tryiestu d. 10 Kwietnia.

Przez kapitanów okrętów, z których ieden przybył tu we 12 dni z Zante, drugi w 21 z Milo, a trzeci w 15 z Modon odebraliśmy wiadomość, że Lord Cochrane z dwiema woiennemi okrętami przybył do Napoli di Romania. W Zante twierdzono, że Turcy zmuszonemi zostali do odstąpienia od Aten, i że Grecy odzyskali na powrót zamek Vassiladi. — Ibrahim Basza stał dnia 26 Marca nieczynny pod Navarino, z którego portu poszło kilka okrętów do Egiptu.

Z Lipska d. 21 Kwietnia.

Od onegdaysza miasto nasze cieszy się rzadkiem ziazdem Wysokich Osób. Naypierwey mieliśmy szczęście widzieć tu przybyłego Xcia Jmci Saskiego Jana z swoią Małżonką; tegoż dnia przybyła tu z Berlina N. Królowa Bawarska wdowa, z swoiemi córkami Maryą i Ludwiką, w towarzystwie Xcia Jmci Następcy tronu Pruskiego i iego Małżonki; wszystkie te Osoby ucieszone zostały niespodziewanem przybyciem Arcy-Xiężny Jmść Austryackiey Zofii. Tegoż dnia przybyli tu Wielki Xżę Jmość Weymarski i Xżę Brunswicki Oels, a dziś panuiący Xżę Brunswicki. Wczoray i dziś w wieczór znaydowały się wszystkie te Xiążęce Osoby, na pociechę liczney publiczności, na wystawieniach teatralnych.

Z Gdańska d. 19 Kwietnia.

W kupnie zboża widać po świętach więcey ruchu, niż w przeszłym tygodniu. Oprócz 88⅓ łasztów pszenicy Polskiey, przedano 72 łaszty tegoż gatunku zboża do mnieyszych miast Pruskich, tudzież 13 łasztów żyta i 27 łasztów owsa. Jęczmienia z Polski przedano 32 łaszty, a owsa także z Polski 106 łasztów.

Od dnia 11 do 14. b. m. przeprowadzono przez Toruń do Gdańska 1270 b lek, 276 beczek smoły, 14,884 korcy Berlińskich pszenicy, 3856 takichże korcy żyta, 217 takichże korcy owsa, 303 takichże korcy ięczmienia i 253 takichże korcy grochu.

DODATEK DO N^ro^ 36. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 6 MAJA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na O° R.		Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
May		cali	lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27	3, 531	+ 11.4	73	Połud: Za: mocny	Pogoda z Chmur:	
	12	„	3, 148	+ 16.5	59	„ wicher	Chmury	
1.	3	„	3, 103	+ 15.2	61	„ mocny	Pochmurno	
	9	„	5, 382	+ 4. 1	84	Połud: Ws: słaby	„	Deszcz.
	7	27	6, 797	+ 3. 0	73	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
2.	12	„	6, 964	+ 7. 8	63	Wschodni słaby	Pogoda z Chmur:	
	3	„	6, 612	+ 8. 8	65	Połn: Ws: średni	„	
	9	„	6, 553	+ 4. 5	75	Wschodni słaby	Pogoda	
	7	27	5, 639	+ 3. 7	79	Połud: Ws: słaby	Pogoda z Chmur:	o go. 5 Ther: + 0. 2.
3.	12	„	4, 913	+ 12.3	59	Połud: Za: mocny	„	
	3	„	3, 882	+ 14.5	55	Zachodni mocny	„	
	9	„	3, 782	+ 10.2	70	„ słaby	Chmury	
	7	27	3, 379	+ 11.8	79	Zachodni słaby	Pogoda	
4.	12	„	3, 361	+ 15.0	66	Połud: Za: mocny	Pochmurno	
	3	„	3, 149	+ 15.3	75	„ „	Pogoda z Chmur:	Deszcz.
	2	„	3, 754	+ 11.0	80	„ średni	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

— *Z Krakowa.* —

Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Podaie do wiadomości, iż P. Wawrzyniec Soswiński Oboyga Praw Magister, Adwokat przy Sądach tuteyszych, po odbytych ścisłych z Nauki Prawa examinach, wypracowaney dyssertacyi w przedmiocie kar, i po odbytey na dniu 31 Marca zaszczytnie dyspucie publiczney, otrzymał stopień Doktora Praw Oboyga.

W Krakowie dnia 2 Kwietnia 1827 roku.

Adam *Krzyżanowski*

Dziekan Wydziału prawa.

Od granic Tureckich d. 4 Kwietnia.

Dnia 27 Marca nastąpił u Turków Ramadan i Porta nie będzie się trudnić sprawami publicznemi aż po świętach Bairam.

Kontraadmirał Francunzki de Rigni udał się z 5 okrętami przeciw wyspie Andros, gdzie wyląduie, dla zniszczenia mnóstwa uszłych tam rozbóyników morskich. Sądzą, iż uda się także w tymże celu przeciw wyspie Naxia.

P. Eynard posłał Pułkownikowi Heidegger od 15 Marca do 15 Kwietnia w gotowiznie do 50,000 franków, a z Ankony dla Grecyi przeszło 800,000 funtów żywności. Oprócz tego posłał na nowo dnia 15 Kwietnia Pułkownikowi Heidegger kredytowy list na 20,000 franków. — Całą na teraz siłę Grecką podaie P. Eynard do 28,000 ludzi, to iest 3000 ludzi pod Missolongą pod wodzą Makri i Zonga; 3000 pod Saloną; 3000 pod Arkową pod wodą Karaiskakiego; 2500 pod Brovari i Colouro pod Vaso i Pano Notara; 1500 w Akropolis pod Grigiotti i Fabvier; 2500 w stanowisku pod Phalerus (Piraeus) pod Gordonem i innemi wodzami; 3700 w Napoli di Romania pod Grivas i Duca i tamże 3000 bez czynney służby; 2000 pod Talanti pod Kolettem i Karatasso; 2000 w Maina pod Mauromicheli; reszta iest w małych oddziałach rozrzucona.

Dostrzegacz Austryiacki zawiera następuiące doniesienia o ostatnich zdarzeniach w Grecyi z wiary godnego listu z Eginy pod dniem 21 Marca:

"Omer Basza, który z 2000 ludzi trzymał się przez kilka tygodni w Distomo przeciw Karaiskakiemu, opuścił to stanowisko dnia 18 Lutego i udał się przez Daulią do Turkochori, zkąd posłał swą jazdę do obozu Seraskiera pod Atenami, a z częścią piechoty (reszta rozpierzchła się w góry) pociągnął do Negroponte, gdzie miał zaraz zachorować. W ustępie swoim utracił iedno działo i musiał część swoich taborów porzucić. Karaiskaki po ustąpieniu Omer Baszy z Distomo nie maiąc tam już nieprzyiaciela do zwalczenia, udał się z woyskami swoiemi ku Atenom, dla przyłożenia się do oswobodzenia Akropolis, głównego teraz celu działań Greków. Osobiście zaś poiechał do Eginy, dla umowienia się z Rządem względem potrzebnych do tego środków. W nocy z dnia 14 na 15 wylądował z 3500 ludzi (inne doniesienia podaią tylko 1000) przy Keratia czyli Keratsini, między Eulesis i Piraeus, i udał się przeciw prawemu skrzydłu Turków. Dnia 16 Marca uderzył na przednie straże obozu Tureckiego. Reszyd Basza wyruszył przeciw niemu z większą częścią woyska swoiego. Nastąpiło z obu stron długie i potężne z dział strzelanie, bez stanowczego iednak wypadku. Większa część Greków nieprzyzwyczaiona potykać się w otwartem polu, odbiegła swoiego wodza, który z 50 ludzmi nowo urządzoney jazdy czas nieiaki bronił się walecznie przeciw przewyższaiącey liczbie jazdy Turecki, poki ta, po zagrożeniu iey z lewego boku przez postępuiących od Phalerus Greków, nie cofnęła się do swoich okopów. Strata obustronna w zabitych i ranionych w tey potyczce wynosić mogła 200 do 250 ludzi. Od 16 Marca do dnia dzisieyszego nie zaszło nic daley.

"Karaiskaki zaymuie z woyskiem swoim stanowisko pod Keratsini, aż o pół mili na północ od Piraeus; Gordon stoi z 1500 ludzi w Phalerus; w Akropolis znayduie się 1100 ludzi, z których iednak połowa choruie. Seraskier Reszyd Basza, którego korpus podaią 7 do 8000 ludzi, osadził część Piraesu, wszystkie wzgorza nad Atenami i toż miasto. Pułkownik Gordon bardzo się gniewa na nieiednostayność w działaniach Greków, i zrażony stratą, ktorą lądowa wyprawą pod Vasso i Bourbachi w Lutym poniosła odpłynął do Eginy, i na prośbę tylko Rządu i za przybyciem tamże Karaiskakiego nakłonił się do należenia do dalszych działań; powrócił do Phalerus i obiął dowodztwo nad zostaiącemi w tymże porcie pod Notara, Magianni i Inglesi woyskami.

"Podczas zdarzeń pod Distomo i Atenami ułożony został plan wyprawy przeciw Oropo (na północnym brzegu Attyki na przeciwko Negreponte) i tym końcem z Salamis

460 lądowego woyska odpłynęło do zatoki Negreponte na fregacie Hellas, parowym statku Karteria i zbudowanym niedawno w Tine 16działowym brygu Nelson. Naczelne dowodztwo nad tą wyprawą powierzył Rząd Pułkownikowi Heidegger. Dnia 15 Marca przybyła pod bateryią w Oropo, do którey Pułkownik Heidegger rozkazał zaraz z dział okrętowych strzelać. Usiłował razem w kilku mieyscach wysadzić swoie woyska na ląd, ale Turcy tak dzielny dawali odpór, iż musiał zamysłu swoiego odstąpić i przestać na opanowaniu tey nocy dwóch opuszczonych przez lud w Oropo przewozowych okrętów ze zbożem i sucharami. Zostawiwszy fregatę Hellas do zamykania Negrepontu powrócił dnia 18 Marca z resztą okrętow i dwiema zdobytemi do Eginy.

"Na początku bieżącego miesiąca Jenerał Richard Church (zostaiący dawniey w Angielskiey, a potem w Neapolitańskiey służbie) przybył z Korfu do Port Bizati i udał się zaraz do Kastri, zkąd pd krótkiem zabawieniu, popłynął na fregacie Cambrian, Kommodora Hamilton, do Eginy, gdzie dnia 13 Marca przybył i z wielką radością i honorami był przyięty. Dnia 15 odpłynął na teyże fregacie do Poros i udał się znowu do Kastri, dla dołożenia wszelkich starań do poiednania obu rozdwoionych narodowych zgromadzeń, co dotąd było daremnem. Sądzą, iż Jenerał Church otrzyma kierunek nad wszystkiemi woiennemi sprawami w Grecyi.

"Dnia 18 Marca Lord Cochrane przybył do Poros z 16todziałowym brygiem pod banderą Grecką i własną galerą pod banderą Angielską. Posłał zaraz iednego z swoich officerow z pismem do Rządu do Eginy, który tey samey nocy powrocił. Osada bryga składała się tylko z 16 ludzi rożnego narodu, Lord Cochrane żądał więc więcey ludu. Posłano mu 60 Hydryiotów, lecz ci nie chcieli się poddać przepisom iego karności. Zniewolony zatem został posłać swój bryg do Eginy, gdzie dziś przybył i wziął na pokład Ipsaryiotskich maytków, którzy zdaią się bydź powolnieyszemi do przyięcia porządku, który Lord Cochrane zaprowadzić chce na okrętach Greckich, które pod rozkazy oddane mu zostaną. Lord ten okazał za swoim przybyciem wielkie nieukontentowanie względem zachodzącego rozdwoienia pomiędzy reprezentantami narodu, i miał oświadczyć, iż ieżeli ta kłótnia nie ustanie, tedy opuści Grecyią. Dodaią także, iż mocno się zadziwił, że Kolokotroni posiadaiący honorowy stopień Jenerała, znayduie się na czele polityczney fakcyi. Sądzą iednak, iż staraniom Churcha i Cochrane uda się przywrócic zgodę i porządek w działaniach.,,

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 6 Maja, na benefis całego Towarzystwa daną będzie po raz ostatni Wielka romantyczna Opera z muzyką K. Webera w 4ch aktach: *Wolny Strzelec* (Freyschütz) czyli *Kule zaczarowane.*

DONIESIENIE LOTERYYNE.

DNIA 16 MAJA r. b. odbędzie się w Wiedniu Główne Ciągnienie Loteryi na HAMERNIE i HUTY ŻELAZNE w St. Lorenzen pod Steyermarkiem sytuowane, oprócz tychże HAMERNI, za które odstępnego 200,000 Ryńskich przeznaczono, Lotteryia ta obeymuie ieszcze Wielki DOM w MIEŚCIE GRATZ, PIĘKNY SERWIS i BRYLLANTOWY DAMSKI STRÓY, oraz 13,055 Trefferów wygrywaiących kwoty pieniężne w ogólney Summie 434,110; biorącemu razem 10 Losów, ieden gratis udziela się. Losów po 10 R. Walutą czyli 18 złp. dostać można aż do chwili Ciągnienia w Kantorze J. Louis, gdzie także bilety na Loteryią Klassyczną Berlińską i Warszawską są do nabycia.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że z powodu nie doszłey na pierwszym terminie Licytacyi; z Rozporządzenia Senatu z dnia 1go b. m. do L. 1980 w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu; dnia 14 b. m. o godzinie 4tey po południowey odbędzie się Licytacyia sześcioletniey od dnia 1go Czerwca r. b. zaczynać się maiącey Dzierżawy młynów Rządowych Krakowskich górny i dolny zwanych. — Licytacyia ta zacznie się od summy złp. 22,200 iako przez dotychczasowego Possessora dotąd płaconey. Chęć Licytowania maiący, każdy powinien będzie przed zaczęciem rzeczoney Licytacyi złożyć pro vadio dziesiątą część

wspomnioney summy do pierwszego wywołania tey Licytacyi przeznaczoney to iest: złp: 22200. — O dalszych warunkach Dzierżawy tychże młynów każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się można. *Grodzicki.*

W Krakowie dnia 3 Maia 1827 roku. *Gadomski*, S. W.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż w myśl Art: 72 Prawa Seymowego o Sądach Pokoiu, na żądanie W. J. X. Wincentego Kozłowskiego Opiekuna małoletniego Józefa Kozłowskiego w wsi Bolechowicach zamieszkałego, i W. Woyciecha Skarżyńskiego przydanego Opiekuna na przedmieściu Wesoła przy Krakowie pod L. 249 mieszkaiącego, sprzedaną będzie przez publiczną licytacyią Kamienica przy ulicy Kanonney pod L. 171 w Krakowie stoiąca, do Massy ś. p. Józefa Kalasantego Kozłowskiego należąca, a to z mocy uchwały Rady Familiyney w opiece małoletniego Józefa Kozłowskiego pod dniem 28 Października 1826 zapadłey, a przez Wysoki Trybunał Iwszey W. M. Krakowa w dniu 20 Marca 1827 zatwierdzoney. Warunki licytacyi tey tąż uchwałą Rady Familiyney objęte, są następuiące:

1) Licytacyia rozpocząć się ma od wywołania Summy szacunkowey, to iest zł. Pol: 20,233 gr. 10.

2) Chęć licytowania maiący złożyć ma na Vadium część dziesiątą Summy szacunkowey.

3) Zniżony szacunek bez nowey uchwały Rady Familiyney dziać się nie może.

4) Summa z licytacyi wyniknąć maiąca po odtrąceniu Summ hipotecznych i procentów od tych zaległych iakie się okażą, złożona będzie do Depozytu sądowego w przeciągu 14 dni.

5) Nabywca w ciągu dni ośmiu po odbytey licytacyi, złoży do Kassy główney zaległe podatki, kwit zaś z wypłaconych służyć będzie iako dowód strącenia części wylicytowanego szacunku.

6) W razie gdyby w przeciągu dni 14 kupiciel nie złożył resztuiącey Summy do Depozytu, nowa licytacyia na koszt iego ogłoszoną będzie, i wszelki niedobór iakiby się z powtórnego licytowania okazał, spadnie na niego.

Sprzedaż Kamienicy tey odbędzie się na audyencyi Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa w domu pod L. 105 przy Ulicy Grodzkiey, za popieraniem P. Stanisława Bogurskiego pod L. 332 zamieszkałego.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 6 Lipca)
Drugi dnia 7 Sierpnia) Roku 1827.
Trzeci dnia 7 Września)

Wzywaią się zarazem wszyscy Wierzyciele hipoteczni Prawo rzeczowe maiący, aby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 1go Maia 1827 roku.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Podpisany Notaryusz publiczny W. M. Krakowa z okręgiem wskutek Reskryptu Wysokiego Trybunału z dnia 11 Kwietnia r. b. 1827 do Nru 1166 wydanego zawiadomia szanowną Publiczność, iż ruchomości po ś. p. Tekli Ciszowskiey pozostałe inwentarzem urzędowne spisanym objęte, mianowicie: śrebra i kosztowności, suknie bielizna, zegary, sprzęty miedziane, i inne, i zaprzęgi na konie, w dniu siodmym Maia r. b. i następnych w Domu przy Ulicy Sławkowskiey pod Liczbą 423 stoiącym, w godzinach zwyczaynych przez publiczną licytacyą za gotową srebrną Courantmonetę sprzedawane będą, po ukończeniu których, sprzedarz ruchomości po ś. p. Aloyzym Szydłowskim kontynowaną będzie.

w Krakowie dnia 4 Maia 1827 roku. Leo Rawicz *Pszczółkowski*.

Na Kaźmierzu pod Nrem 98 znayduie się do sprzedania Kocz roboty Wiedeńskiey z pokryciem przodkowym, na żelaznych osiach i z mosiężnemi buchsami, z walizą i dwiema skórzanemi fartuchami. O cenie iego dowiedzieć się można u właściciela powyższego Domu.

Bazyli Moszyński uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż Handel swóy korzenny, win Węgierskich i zagranicznych, iako też skład sukna, przeniósł z pod Nru 26 z Grodzkiey ulicy w Rynek pod Numer 20.